

# Syzdek, Bronisław

---

"Z mazowieckich pól (pamiętnik partyzanta)", Jan Ptasieński, Warszawa 1962 : [recenzja]

---

Rocznik Mazowiecki 1, 385-387

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

regionu. Sam fakt, że tom II „Kurpiów” nie jest bynajmniej tomem ostatnim serii, świadczy zresztą o tym, że z każdym rokiem możemy spodziewać się uzupełnień i dodatkowych materiałów.

Jak wynika z omówienia treści obu wydanych już tomów „Kurpiów”, pozostało jeszcze wiele dziedzin życia Kurpiów, które winny być opracowane w latach następnych. Warto więc zasygnalizować, że w tej chwili znajduje się już w druku III tom tego wydawnictwa, obejmujący zagadnienia transportu i komunikacji, rodziny wiejskiej, kultury dnia codziennego, genezy domu mieszkalnego, wnętrza chat kurpiowskich i wiele innych. Całość podsumowana zostanie w artykule Anny Kutrzeby-Pojnarowej zatytułowanym „Kultura materialna a życie rodziny”.

Przedstawiając w niniejszym omówieniu zawartość dotychczasowych tomów monografii kurpiowskiej, umyślnie ograniczyłem się jedynie do zasygnalizowania tematów i sposobów ich ujęć, nie zagłębiając się w zagadnienia merytoryczne. Nie ulega bowiem wątpliwości fakt, że prezentowane materiały wnoszą wiele nowego w dziedzinę nie tylko poznania Kurpiowszczyzny, lecz również w dziedzinę metodologii badań etnograficznych. Sądzę, że właśnie dlatego omawiane tomy zasługują na wnikliwe przeczytanie i konstruktywną dyskusję.

*Krzysztof Makulski.*

Jan P t a s i ń s k i: Z mazowieckich pól (pamiętnik partyzanta). Wyd. II Warszawa 1962 ss. 301 „Książka i Wiedza”.

Dzieje lewicowej konspiracji w latach drugiej wojny światowej na terenie Mazowsza nie doczekały się jeszcze monograficznego opracowania. Nie zostały one również szerzej opisane w tak bogato już istniejącej literaturze pamiętnikarskiej i wspomnieniowej. Działalność PPR wielu regionów, gdzie walka tej partii nie przybrała tak szerokiego zasięgu, jak w woj. warszawskim, została daleko pełniej odtworzona i spopularyzowana.

Z tych chociażby już względów podjęty przez Jana Ptasieńskiego trud opisu walki zbrojnej, jaką PPR i siły lewicowe z nią związane prowadziły na Mazowszu o wyzwolenie kraju spod okupacji hitlerowskiej, zasługuje na duże uznanie. Rangę tej publikacji podnosi fakt, że autor podjął się opisu działalności PPR na terenach włączonych do tzw. Reichu. Działalność PPR na tych terenach jest mniej znana i najtrudniejsza do odtworzenia.

Autor, koncentrując się w swoich wspomnieniach na opisie walk PPR i GL w powiecie płońskim, ukazuje je jednak na tle działalności całej okręgowej organizacji. Było to możliwe, gdyż autor wspomnień był nie tylko działaczem Komitetu Dzielnicowego PPR w Płońsku, ale uczestniczył również w pracach władz okręgowych.

Recenzowana książka składa się z kilku części, odzwierciedlających pewne etapy rozwoju lewicowego ruchu konspiracyjnego na północnym Mazowszu. W pierwszym rozdziale J. Ptasieński opisuje warunki i ogólną atmosferę, w jakich komuniści i cała lewica polityczna na terenie północnego Mazowsza przystąpili do organizowania walki przeciwko hitlerowskiemu okupantowi. Podkreśla on słusznie, że warunki budowy ruchu konspiracyjnego w powiatach północnego Mazowsza były znacznie trudniejsze niż w rejonach Generalnej Guberni. W powiatach tych, włączonych do tzw. Reichu, istniał od początku znacznie większy terror i szerzej

rozbudowany aparat władz hitlerowskich, co niezwykle utrudniało pracę. Poza tym mimo bliskości Warszawy, która była głównym ośrodkiem ruchu konspiracyjnego, powiaty te zostały od niej odcięte istniejącą tzw. „zieloną granicą”.

W następnych kilku rozdziałach autor w sposób interesujący opisuje pierwsze spotkania między komunistami i lewicowymi działaczami ludowymi, wciarzami, prowadzone między nimi dyskusje. Doprowadziły one — jak wskazuje autor wspomnień — już na początku 1940 r. do utworzenia pierwszych konspiracyjnych organizacji. Przyjęły one nazwę Rady Delegatów Robotniczo-Chłopskich, a później od wydawanego pisma nazwę „Młot i Sierp”. Największą rolę w utworzeniu i działalności tej organizacji odegrali dwaj czołowi działacze rewolucyjni północnego Mazowsza: Julian Wieczorek i Zygmunt Wolski. Z tych też względów autor poświęcił im w swoich wspomnieniach wiele miejsca. Opisując działalność „Młota i Sierpa”, która na terenie Płońska, jak i innych sąsiednich powiatów była szeroko rozbudowana, Ptaśiński ukazuje rolę organizacji w niesieniu pomocy jeńcom radzieckim po napadzie Niemiec hitlerowskich na ZSRR oraz jej wkład w przygotowanie warunków do utworzenia PPR.

Dalsze rozdziały zawierają szczegółowy opis powstawania i kształtowania się peperowskich organizacji i jej zbrojnych oddziałów. Szczególnie interesująco w swojej książce przedstawił Ptaśiński reakcję miejscowych działaczy „Młota i Sierpa” na wiadomość o powstaniu PPR. Wskazuje on, że otrzymana przez nich odezwa programowa, akcentująca głównie sprawę niepodległości, wywołała początkowo pewne opory (s. 73). Dopiero w wyniku dłuższych dyskusji program ten został zaaprobowany.

Autor wspomnień szeroko opisuje powstawanie Komitetu Powiatowego PPR i pierwszych komórek oraz tworzenie pierwszego oddziału Gwardii Ludowej. Oddział ten — jak opisuje — budowany z dużym trudem z powodu braku broni, nie wyruszył jednak do walki, gdyż duża część jego ludzi wraz z dowódcą została aresztowana. Te pierwsze niepowodzenia, jak i późniejsze kilkakrotne masowe aresztowania przeprowadzone przez gestapo, dziesiątkowały szeregi partii i osłabiały jej działalność. Jak podaje autor, tylko w powiecie płońskim zostało zamordowanych 25 działaczy. Wymordowane zostały całe rodziny, jak rodzina Wieczorków, Sedlichów i inne.

W znanym powszechnie obozie w Pomiechówku zostało wymordowanych kilkuset członków PPR z powiatów północnego Mazowsza. Do połowy 1944 r., jak podaje Ptaśiński, opierając się na materiałach niemieckich, gestapo aresztowało 466 osób, z których 333 udowodniono, że są funkcjonariuszami, względnie członkami PPR i GL (s. 249).

W końcowych rozdziałach recenzowanej książki Ptaśiński szeroko przedstawił przygotowania organizacji PPR na północnym Mazowszu do objęcia władzy. Opisuje on, że podobnie jak na terenie całego kraju, prowadzono rozmowy z działaczami różnych ugrupowań — z oddziałami AK w celu pozyskania ich do udziału w budowie konspiracyjnych rad narodowych. Mimo dużych wysiłków, niewiele ludzi należących do AK udało się pozyskać.

W sposób niezwykle interesujący autor wspomnień relacjonuje, jak doszło do utworzenia 9 lipca 1944 r. konspiracyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz warunki i atmosferę, w jakich przebiegało jej pierwsze posiedzenie. Podaje on mylnie miejsce powstania Rady. Powstała ona w Teodorowie, a nie w Woźnikach. Wspomnienia J. Ptaśińskiego dają również szeroką informację o powstawaniu na omawianym terenie powiatowych i gminnych rad narodowych.

Na północnym Mazowszu w 1944 r. została utworzona jedna z największych brygad Armii Ludowej, która przyjęła nazwę „Synowie Ziemi Mazowieckiej”. W recenzowanej książce autor szeroko opisuje proces powstawania tej brygady i rozwijaną przez nią walkę przeciwko hitlerowskim okupantom. Wskazuje, że dużą pomoc, zwłaszcza wojskową, dowództwu brygady okazali oficerowie i żołnierze radzieccy z desantu.

Przy omawianiu działalności brygady nie pomija trudności, jakie w jej tworzeniu napotykanono. Główną z nich był dotkliwie odczuwany brak broni. Trudność ta została rozwiązana dopiero znacznie później, po nawiązaniu kontaktów ze Sztabem Partyzanckim w Lublinie. W wyniku tego otrzymano duże zrzućy broni, co rozwiązało te trudności.

Po otrzymaniu broni zwiększyła się działalność zbrojna brygady, która — jak podkreśla autor — wniosła duży wkład w przyspieszenie wyzwolenia północnego Mazowsza i przejęcie władzy.

Książka ukazuje wydarzenia bez uproszczeń i schematów, jest napisana bardzo żywo i interesująco. Czytając książkę Jana Ptasieńskiego czuje się wyraźnie, że została ona napisana przez bezpośredniego uczestnika opisywanych walk i wydarzeń. Zawiera duży ładunek emocjonalny i wychowawczy. Duże nagromadzenie faktów, często w ogóle nie znanych, i rzetelny ich opis, uwzględnienie setek nazwisk — sprawiły, że omawiane wspomnienie obok dużego ładunku wychowawczego posiada również walory poznawcze. Jej wartość wzbogacają opublikowane na końcu książki w formie załączników rozkazy i raporty bojowe GL i AL, wykaz zrzućów, rezolucje i odezwy PPR i rad narodowych, spisy poległych i sekretarzy komórek oraz dokumenty wywiadowcze gestapo.

Publikując te wspomnienia, autor dobrze wypełnił swój obowiązek wobec poległych współbojowników. Uchronił ich czyny i bohaterstwo od zapomnienia, co — jak pisze w zakończeniu — skłoniło go do napisania tej książki.

B. Syzdek

Jan Ptasieński, Jan Ossowski: Walki ciąg dalszy. Gdynia 1962 s. 163. Wydawnictwo Morskie.

Ta blisko dwustustronicowa książka, w której opublikowane zostały wspomnienia J. Ptasieńskiego i J. Ossowskiego z okresu pierwszych lat Polski Ludowej, stanowi pewną kontynuację wydanych wcześniej przez jednego z autorów wspomnień okupacyjnych<sup>1</sup>. „Walki ciąg dalszy” jest jednak publikacją znacznie słabszą od poprzedniej. Autorom nie udało się w tej publikacji w pełni oddać atmosfery opisywanego okresu, jak to uczynił Ptasieński we wspomnieniach okupacyjnych.

Książkę otwiera wspomnienie Jana Ptasieńskiego, ówczesnego I sekretarza Komitetu Powiatowego PPR w Płońsku. Najbardziej interesującym fragmentem tego wspomnienia jest opis samego wyzwolenia powiatu przez armię radziecką i forma powitania jej przez ludność.

<sup>1</sup> J. Ptasieński: Z mazowieckich pól. I wyd. Warszawa 1959, II wyd. Warszawa 1962.